

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 maja 2015 r. powódka J. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego A. Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 6.612,17 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi: od kwoty 2.460 zł od dnia 20.12.2012 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 4.152,17 zł – od dnia 2.03.2013 r. do dnia zapłaty, a nadto zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podano, iż zawarte pomiędzy stronami dwie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zostały rozwiązane, w związku z czym pozwany potrącił z rachunku ubezpieczenia powódki dochodzone pozwem kwoty tytułem opłat likwidacyjnych, co stanowiło działanie bezprawne. (pozew k. 1-5).

W odpowiedzi na pozew A. T. na (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na wypadek uznania, że dochodzona pozwem wierzytelność istnieje, pozwany oświadczył, że składa oświadczenie o potrąceniu i podniósł zarzut potrącenia przysługującej mu wobec powódki wierzytelności w kwocie 2.140 zł z tytułu wydatków poniesionych przez pozwanego z związku z zawarciem umowy z powódką. (odpowiedź na pozew k. 39-46).

Na rozprawie w dniu 18 września 2015 r. pozwany wniósł, aby - w przypadku uwzględnienia powództwa - Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążał pozwanego kosztami procesu w tej sprawie, gdyż pozwany nie dał powodu do wytoczenia procesu, a jedynym celem powoda jest uzyskanie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ponieważ pozwany przed procesem wielokrotnie oferował powódce zawarcie ugody uwzględniającej jej żądania dochodzone w tej sprawie. (protokół rozprawy k. 127).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na wnioski konsumentki J. K. z dni: 15 grudnia 2006 r. i 15 grudnia 2011 r., pomiędzy nią, a A. Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej zwanym: (...)) zostały zawarte dwie umowy ubezpieczenia na życie, potwierdzone polisami: Program INwestycyjny (...) nr (...) z dnia 18 grudnia 2006 r. i (...) Indywidualny Plan (...) nr (...) z dnia grudnia 2011 r.

Powyższe umowy ubezpieczenia zostały zawarte na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym: (...) o oznaczeniu (...)OWU- (...) oraz ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym A. Indywidualny Plan (...) o oznaczeniu (...)OWU-1210. W polisach określono, że J. K. będzie opłacała składki regularne w wysokości: po 200 zł miesięcznie i po 300-396 zł miesięcznie. (wnioski o zawarcie umów k. 20, 49-52, polisy k. 9-11, ogólne warunki ubezpieczenia z załącznikami k. 12-28).

Zgodnie z treścią ogólnych warunków ubezpieczenia (dalej jako „OWU”) każda z ww. umów ubezpieczenia miała na celu udzielanie ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczonemu oraz długoterminowe gromadzenie środków finansowych przez nabywanie jednostek uczestnictwa ze środków pochodzących ze składek. Przedmiotem umów było ubezpieczenie życia ubezpieczonego (§3 OWU). Zakres ubezpieczenia obejmował takie zdarzenia, jak śmierć ubezpieczonego oraz dożycie przez ubezpieczonego stu lat (§ 4 OWU). Przed zawarciem umowy ubezpieczenia Towarzystwo miało obowiązek doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków umowy (§ 10 OWU). Towarzystwo zostało uprawnione do pobrania m.in. opłaty likwidacyjnej (§ 18 ust. 1 pkt 5 OWU). Wysokość opłaty likwidacyjnej została ustalona procentowo i miała być pobierana z subkonta składek regularnych poprzez umorzenie jednostek uczestnictwa, przed całkowitą wypłatą, w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt 2, 3 i 5 OWU, od wartości środków wypłacanych z Rachunku Ubezpieczającego (§ 18 ust. 6 OWU).

W myśl owu całkowita wypłata dokonywana jest na podstawie zlecenia ubezpieczającego, dokonywana jest w złotych całości środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego. Wysokość opłaty likwidacyjnej określona została w załącznikach do ogólnych warunków ubezpieczenia, jak również została uwidoczniona na odwrocie polis.

Zgodnie z treścią polis, opłata likwidacyjna pobierana była w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

| Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych | Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych |
|---|---|
| 1 | 99% |
| 2 | 99% |
| 3 | 80% |
| 4 | 70% |
| 5 | 60% |
| 6 | 50% |
| 7 | 40% |
| 8 | 30% |
| 9 | 20% |
| 10 | 10% |

(bezsporne).

Łączące strony umowy wygasły odpowiednio w dniach: 19 grudnia 2012 r. ((...)) i 1 marca 2013 r. ((...)). Na skutek powyższego, (...) S.A. dokonał z rachunków powódki całkowitych wypłat, potrącając jednak ze zgromadzonych środków opłaty likwidacyjne w kwotach: 2.270,30 zł, 189,70 zł i 4.152,17 zł. (bezsporne, potwierdzenia wypłat k. 29-31).

Powyższy stan faktyczny - bezsporny pomiędzy stronami - Sąd ustalił na podstawie powołanych w jego opisie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by podawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Dlatego Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Spór pomiędzy stronami zogniskował się na kwestii zasadności ustalenia oraz pobrania przez stronę pozwaną opłat likwidacyjnych w związku z wygaśnięciem łączących strony umów ubezpieczenia. Zaznaczyć należy, iż fakt wypłacenia przez pozwanego prowizji na rzecz agentów ubezpieczeniowych nie był kwestionowany przez powódkę, zaś istotą sporu była sama zasada obciążenia powódki kosztami wynagrodzenia tych agentów. Mając powyższe na względzie Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o złożone przez pozwanego do akt sprawy dokumenty w postaci: oświadczeń głównej księgowej pozwanego (k. 120,121), zestawień (k. 77-78,80-82,84-86,88-90,92-94,96,99-101,103-105,108-110,112-114,116-118), faktur (k. 79,83,87,91,95,98,102,107,111,115,119).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, z wyjątkiem części roszczenia odsetkowego. W ocenie Sądu, powódka zasadnie domagała się zasądzenia od strony pozwanej zwrotu pobranych od powódki opłat likwidacyjnych.

W niniejszej sprawie pozostawało poza sporem, iż strony zawarły dwie umowy ubezpieczenia na życie, których podstawą było skuteczne zgłoszenie ofert zawarcia tych umów w postaci wniosków powódki. Bezsporny był również fakt wygaśnięcia przedmiotowych umów. Spór w niniejszej sprawie dotyczył natomiast kwestii zasadności naliczenia i pobrania przez pozwaną spółkę od powódki opłat likwidacyjnej w związku z rozwiązaniem ww. umów.

Umowa ubezpieczenia na życie jest umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Umowa ubezpieczenia na życie ma charakter umowy dwustronnie zobowiązującej i odpłatnej - po obu stronach powstają określone prawa oraz obowiązki. Stronami tej umowy są ubezpieczyciel i ubezpieczający. Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Kontrakty łączące strony niniejszego procesu stanowiły umowy mieszane z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Ubezpieczycielem może być zarówno krajowy, jak i zagraniczny zakład ubezpieczeń, spełniający wymogi określone ustawą o działalności ubezpieczeniowej. Przewidziana umową ochrona ubezpieczeniowa ma jednak z uwagi na sumę ubezpieczenia charakter symboliczny, tak więc dominuje w niej aspekt kapitałowy uzasadniający pogląd, że cel umowy zakłada istnienie długotrwałego stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia także ubezpieczycielowi określone korzyści.

Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel pozostaje zainteresowany jak najdłuższym uiszczaniem przez ubezpieczającego składek w celu ich dalszego inwestowania. Treść umowy ubezpieczenia na życie, tj. prawa i obowiązki ubezpieczyciela oraz ubezpieczającego, szczegółowo określają ogólne warunki ubezpieczenia - swoisty wzorzec umowny ustalony przez ubezpieczyciela. Masowy i adhezyjny charakter umów ubezpieczenia wymaga, aby przy ich zawieraniu posługiwać się wzorcami umów. Dlatego też, ubezpieczyciel zobowiązany jest, jeszcze przed zawarciem umowy ubezpieczenia na życie, doręczyć konsumentowi, tj. ubezpieczającemu, dany wzorzec umowny, w szczególności ogólne warunki ubezpieczenia, aby były one wiążące dla drugiej strony (art. 384 § 1 k.c.). Minimalną treść ogólnych warunków ubezpieczenia określa szczegółowo ustawa o działalności ubezpieczeniowej.

W myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Umowy te zgodnie z art. 385¹ k.c. podlegają kontroli pod względem zgodności z dobrymi obyczajami oraz interesami konsumentów. Postanowienia umów sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumenta nie wiążą go. W myśl art. 385² k.c., oceny zgodności

postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść.

Klauzulę generalną zawartą w art. 385¹ k.c. uzupełnia przykładowa lista niedozwolonych postanowień umownych zamieszczona w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule, które uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków i ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Chodzi tu o takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta), z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Zamieszczenie w umowie któregoś z postanowień objętych wyliczeniem znacząco ułatwia wykazanie, że wypełnia ono przesłanki „niedozwolonego postanowienia umownego”. Art. 385³ k.c. ustanawia domniemanie, że klauzula umowna o określonej treści jest „zakazanym postanowieniem umownym”. To domniemanie działa w razie wątpliwości, a zatem wówczas, gdy pojawią się wątpliwości co do tego, czy dopuszczalne jest posłużenie się określoną klauzulą w obrocie. Wątpliwości te należy przesądzić, z mocy art. 385³ k.c., na rzecz uznania danego postanowienia za niedozwolone. W innych przypadkach przedsiębiorca musi wykazać, że wprowadzona do umowy klauzula, chociaż o „niedozwolonym” brzmieniu, nie kształtuje praw (obowiązków) konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem doktryny, strona, kwestionując klauzulę wzorca, nie musi jednocześnie przyporządkować jej do jednej z klauzul objętej wyliczeniem. W tym zakresie odpowiedniej kwalifikacji dokonuje Sąd.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd, dokonując rozstrzygnięcia w kwestii zasadności ustalenia i pobrania opłaty likwidacyjnej zawartej w postanowieniach ogólnych warunkach ubezpieczenia, miał na uwadze wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 r. sygn. akt VI ACa 87/12 oraz wyrok wydany w pierwszej instancji przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. z dnia 7 października 2011 r. sygn. akt XVII Amc 1704/09 i z dnia 4 czerwca 2012 r. sygn. akt XVII Amc 974/11. W powołanych orzeczeniach Sąd Apelacyjny stwierdził, iż wysokość opłaty likwidacyjnej powinna być uzależniona jedynie od kosztów, jakie ponosi ubezpieczyciel w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia i wykupem jednostek uczestnictwa. Wyrok ten dotyczył również postanowienia zastosowanego w niniejszej sprawie we wzorcu stanowiącym załącznik do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o treści, iż opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

| Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych | Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych |
|---|---|
| 1 | 99% |
| 2 | 99% |
| 3 | 80% |
| 4 | 70% |
| 5 | 60% |

| | |
|----|-----|
| 6 | 50% |
| 7 | 40% |
| 8 | 30% |
| 9 | 20% |
| 10 | 10% |

Na uwagę zasługuje okoliczność, iż powyższe postanowienie zostało wpisane w dniu 16 października 2012 r. do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr (...). Artykuł 479⁴³ k.p.c. rozszerza prawomocność wyroku wydanego w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone na osoby trzecie. Skutek tzw. prawomocności rozszerzonej powstaje w chwili wpisania treści postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone. Wpis klauzuli do wskazanego powyżej rejestru oznacza, że jej stosowanie w jakimkolwiek wzorcu umownym jest zakazane.

W konsekwencji uznać należało, iż postanowienie o takim brzmieniu zawarte w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia i w samej polisie nie może stanowić ważnej podstawy do ustalenia i pobrania opłaty likwidacyjnej od powoda, albowiem uznać je na należy za bezskuteczne. Postanowienie takie jest niewiążące dla powoda jako konsumenta względem strony pozwanej - przedsiębiorcy (art. 385¹ § 2 k.c.).

Mając na uwadze powyższą decyzję i powołane powyżej przepisy Sąd uznał, że zapisy zawarte w polisach i załącznikach do ogólnych warunków ubezpieczenia odnoszące się do ustalania i pobierania opłaty likwidacyjnej w sposób w nim wskazany stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, której strona pozwana nie może zastosować wobec powódki. Należy bowiem wskazać, że obciążenie konsumenta opłatą likwidacyjną w wysokości określonej w OWU, jak również w samej umowie, której nałożenie nie zostało uzgodnione indywidualnie z powodem, stanowi postanowienie umowne, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający jego interesy, a które odpowiada zapisom art. 385³ pkt 12 k.p.c.

Sąd uznał za bezzasadny podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia należności rzekomo przysługujących mu od powódki w wysokości 2.140 zł. Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. dwie osoby, będące jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, mogą potrącić swoje wierzytelności z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności muszą być wymagalne. Tymczasem w niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, ażeby przysługiwało mu wobec powoda jakiegokolwiek wymagalne roszczenie odszkodowawcze. Pozwany nie udowodnił bowiem, aby powódka naruszyła jakiegokolwiek postanowienia łączących ją z pozwanym umów lub też dopuściła się czynu niedozwolonego, na skutek którego to zachowania pozwany poniósł jakąkolwiek szkodę majątkową.

Mając na względzie fakt, że postanowienia dotyczące wysokości opłaty likwidacyjnej - jako klauzule abuzywne - nie obowiązują, nie ulega wątpliwości, że tym samym brak podstaw do pobrania przez pozwanego jakichkolwiek należności, które były niejako „ukryte” pod pojęciem opłaty likwidacyjnej. Skoro bowiem jedyną podstawą dla wyrównania sobie przez pozwanego straty poniesionej na skutek rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie przed upływem 10 lat od jej zawarcia był zapis w postaci zamieszczonej wcześniej tabeli dotyczącej opłat likwidacyjnych, to bezskuteczność tej podstawy w rezultacie niweczy możliwość przerzucenia przez pozwanego na powódkę ciężaru ww. kosztów i estymowanych zysków. Uwzględnienie argumentacji pozwanego i przyjęcie istnienia po jego stronie

wierzytelności przysługującej mu w stosunku do powódki z tytułu ww. kosztów i utraconych korzyści oznaczałoby w tej sytuacji przyzwolenie Sądu na jednostronną zmianę umowy przez pozwanego, co więcej - już po wygaśnięciu tego stosunku prawnego, co zdaniem Sądu należy uznać za niedopuszczalne.

Nadto wypada zauważyć, iż powódka zawierając umowy z pozwanym nie miała żadnego wpływu ani nawet wiedzy, co do tego, jaka jest wysokość prowizji wypłacanych przez pozwanego osobom, które doprowadziły do zawarcia przedmiotowych umów, a tym bardziej nie znała wysokości zysków, jakie pozwany zamierzał osiągnąć z tych umów w kolejnym dziesięcioleciu. W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że obciążenie powódki powyższymi kosztami i utraconym zyskiem pozwanego niejako zaskoczenia, już po wygaśnięciu tych umów zgodnie z ich postanowieniami, w ocenie Sądu nie znajduje oparcia ani w przepisach obowiązującego prawa, ani w zasadach uczciwego obrotu, zwłaszcza w relacjach konsument-przedsiębiorca.

Zdaniem Sądu, pobranie przez pozwanego od powódki opłat likwidacyjnych nie znajdowało też podstawy w dyspozycji przepisów art. 742 k.c. i art. 746 § 1 k.c. Należy podkreślić, iż wskazywane przez pozwanego wydatki związane z zawarciem umowy z powódką (przede wszystkim koszty prowizji dla agentów ubezpieczeniowych) nie zostały bynajmniej poczynione przez pozwanego „w celu należytego wykonania zlecenia”, jak tego wymagają ww. przepisy. Nie sposób bowiem uznać za element „należytego wykonania zlecenia” samego już tylko zawarcia przedmiotowych umów ubezpieczenia (tym bardziej zaś uiszczenia na rzecz podmiotu trzeciego wynagrodzenia z tego tytułu) i samego wystawienia polis. Jest bowiem oczywiste, że wykonywanie zlecenia w rozumieniu art. 742 k.c. i art. 746 § 1 k.c. rozpoczyna się niewątpliwie dopiero po zawarciu umowy zlecenia, w żadnym razie nie polega zaś na samym jej zawarciu ani - tym bardziej - na dokonaniu czynności zmierzających do jej zawarcia.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności Sąd w punkcie 1. wyroku na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c., art. 385³ pkt 12 k.c., a także art. 405 k.c., zasądził od pozwanej spółki na rzecz powódki kwotę 6.612,17 zł tytułem zwrotu nienależnie potrąconych na podstawie klauzul abuzywnych tzw. opłat likwidacyjnych.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowią przepisy art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c. W związku z tym, iż termin zwrotu przez pozwanego na rzecz powódki nienależnie pobranych opłat likwidacyjnych nie był określony umownie, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie w zapłacie ww. kwoty dopiero od dnia następującego po upływie 7-dniowego terminu wyznaczonego przez powódkę pozwanemu w wezwaniu do zapłaty (k. 122), tj. od 27 maja 2015 r. do dnia zapłaty. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, który w pełni podziela Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, co oznacza, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., w konsekwencji czego odsetki od nienależnie pobranej kwoty przysługują zubożonemu dopiero od daty wezwania wzbogaconego o jej zwrot (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r. V CKN 769/00, Lex nr 49111, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93).

Wobec powyższego Sąd w punkcie 2. wyroku oddalił powództwo co do roszczenia odsetkowego w pozostałej części.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3. wyroku, zgodnie z przepisem art. 100 zdanie drugie k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., mając na względzie fakt uwzględnienia żądania powódki niemalże w całości. Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się w niniejszej sprawie: wynagrodzenie jej pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 1.200 zł, ustalone zgodnie z przepisem § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz opłata sądowa od pozwu w kwocie 331 zł.

W ocenie Sądu, na gruncie niniejszej sprawy nie zaistniały podstawy do odstąpienia od obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powódki, w szczególności na podstawie powołanego przez pozwanego przepisu art. 102 k.p.c. Należy wskazać, że stanowisko pozwanego w powyższym zakresie było wewnątrz niespójne,

ponieważ z jednej strony wnosił o oddalenie powództwa w całości, a z drugiej - twierdził, że niniejsze postępowanie sądowe jest zbędne, gdyż pozwany nie dał powodowi powodu do wytoczenia procesu (k. 127). Należy wskazać, iż zgodnie z przepisem art. 101 k.p.c., zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Na gruncie rozpoznawanej sprawy pozwany nie uznał powództwa, a tym samym brak podstaw do skorzystania przez niego z dobrodziejstwa przewidzianego w powyższej regulacji normatywnej. Skoro pozwany aż do zamknięcia rozprawy konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa, to w ocenie Sądu nie sposób podzielić jego zapatrywania, jakoby powódka niezasadnie wystąpiła z powództwem w tej sprawie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w sytuacji, w której pozwany nie wyraził definitywnej i jednoznacznej zgody (ani przed procesem, ani w jego trakcie) na dobrowolne spełnienie żądanego przez powódkę świadczenia pieniężnego, powódka miała prawo dochodzić przedmiotowego roszczenia na drodze postępowania sądowego i tej decyzji nie sposób uznać za postępowanie niecelowe lub niewłaściwe.

Zarządzenie: Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

Dnia 19 października 2015 roku.